

Norbert Sarnecki



Niemal równie ciężką pracą jest redagowanie tekstu do katalogu wystawy, więc aby móc ją wykonać w zgodzie ze sobą, dodam rozbawiający mnie utwór, który pozwoli szybko zapomnieć o trudach formułowania myśli w tak obcym mi medium:

„Przekonania”

Po trudnych zmaganiach
z własnym przekonaniem
niech ten, który się w końcu przełamie,
nie liczy na kogoś
kto by się zajął sklejaniami.

Karol Sieczyński Wilanów 1909

dr Norbert Sarnecki

PS

Jednak jeśli ktoś z Państwa potrzebuje wsparcia w uzgodnieniu poglądów na moje rzeźby, dołączam fragment recenzji mojej pracy doktorskiej „Nie-pomniki w przestrzeni miejskiej” autorstwa profesora Sławoja Ostrowskiego:

(...) Norbert Sarnecki włączył się w nurt rzeźby publicystycznej swoimi wcześniejszymi pracami, np. „Absurd”, „Punkt”, „Zawinięty”, „Zaczepka”, „Przyjaciele”, „Temida”. Wynikają one z wnikliwej obserwacji ludzkich zachowań, stosunków międzyludzkich, snobizmów, kompleksów i słabości. Jest to zawsze podane w formie zgodnej z naturą, z detalami podporządkowanymi świetnie skomponowanej realistycznej rzeźby. Trzeba mieć odwagę, ale też pewność własnej wartości, aby w czasach marginalizowania wartości takiej formy rzeźbiarskiej we współczesnym świecie krytyczno-artystycznym realizować takie prace. To musi przynieść sukces. W większości tych prac, oprócz formalnego, jest zawsze głębsze przesłanie w postaci metafory, alegorii, zawsze podbudowane opanowaniem materii rzeźbiarskiej. Widać w nich rękę świetnego rzeźbiarza, który mimo młodego wieku ma duży dorobek artystyczny podparty wieloma nagrodami i aktywnym udziałem w życiu artystycznym. Norbert Sarnecki jest artystą utalentowanym o otwartym analitycznym umyśle, potrafiącym formułować własną, niezależną opinię o zjawiskach w sztuce i otoczeniu.

To szczerza prawda, bardzo dziękuję Panie Profesorze.



dr Norbert Jerzy Sarnecki

ul. Pionierska 10/1
61-492 Poznań
tel. 0602 625 967
www.sculpture.com.pl
sculpture@sculpture.com.pl

- ☉ Urodzony 13 listopada 1974 roku w Kielcach.
- ☉ W 1994 roku ukończył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Kielcach z tytułem technika kamieniarstwa artystycznego.
- ☉ W latach 1996–2001 studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu na Wydziale Malarstwa, Grafiki i Rzeźby. Dyplom z wyróżnieniem w pracowni prof. Józefa Petruka.
- ☉ W latach 2001–2009 asystent w Pracowni Rzeźby ASP prof. Wojciecha Kujawskiego,
- ☉ W 2010 uzyskał tytuł doktorski za pracę „Nie-pomniki w przestrzeni miasta”.
- ☉ Laureat stypendiów (w tym Ministra Kultury i Sztuki) i nagród, uczestnik wielu wystaw krajowych i zagranicznych.

Wystawy w 2013 r.:

- ☉ NordArt, Niemcy
- ☉ Power of Youth, Chiny (wyróżnienie)
- ☉ Figurativas, Hiszpania (wyróżnienie).



Najlepszy prawnik w mieście

okładka: Podwójny →



NORBERT

SARNECKI

Skąd pan czerpie inspiracje?

Galeria SATYRYKON · Legnica, Rynek 36 · 9.09–30.10.2014

Norbert Sarnecki



SKĄD PAN CZERPIE INSPIRACJE...?

Zaopatrywanie książki w jakiś rozsądny wstęp należy do najbardziej interesujących przedsięwzięć literackich. Ocenia się w nim wartość twórczą autora, który poprosił swojego przyjaciela o napisanie kilku bałwochwalczych słów na temat dzieła. Takiego człowieka nie udało mi się nigdzie wystraszyć, zostałem zatem zmuszony, by wstęp taki skleić własnoręcznie.(...) Jeśli ktoś zapyta, czy to wypada, abym sam własną książkę wychwalał pod niebiosa, odpowiadam: jeżeli ktoś sam coś napisze, to na pewno lepiej rozumie własny tekst niż jakiś tam postronny krytyk.

Jarosław Hasek „Opowieści z piwiarni”

Zgodnie z tym cytatem, mogę tylko Państwu szczerze zarekomendować wystawę pod tytułem SKĄD PAN CZERPIE INSPIRACJE..? prezentującą znakomite rzeźby mojego autorstwa.

Tytuł wystawy to pytanie najczęściej zadawane przy okazji tego typu przedsięwzięć. Jest to pytanie wręcz anegdotyczne w środowisku artystycznym – pytający chce, aby w jednym, no, góra w dwóch zdaniach objaśnić osobowość twórczą. Co ciekawe, to pytanie nigdy nie pada na poważnie w relacjach między artystami, chociaż powinniśmy być przecież najbardziej zainteresowani kwestią, skąd kolega po fachu czerpie inspirację do dzieł, które wyniosły go na wyżyny sukcesu artystycznego i finansowego. Przecież moglibyśmy na tym tylko skorzystać, oczywiście pod warunkiem, że uznany kolega zechciałby się taką wiedzą podzielić bez lęku przed kradzieżą jego sławy... Ale nie, nie pytamy się nawzajem o takie rzeczy, ponieważ to byłoby tak, jakby indagować kogoś o to, dlaczego lubi (bądź nie) majeranek lub ile trwa jego godzina. Bardziej zasadnym byłoby pytać widzów, nie autora, czy oglądane prace działają inspirująco. Być może widok znakomitych dzieł pobudza w kimś potrzebę ułożenia wiersza, zatańczenia lub posprzątania piwnicy. Mając sprawę inspiracji za sobą, mogę objaśnić klucz, według którego realizuję moje autorskie rzeźby. Zamyśl każdej z nich musi mnie rozbawić; dopiero potem zaczyna się analizowanie kwestii technicznych i formalnych nowego dzieła. Oczywiście, niebagatelną sprawą jest późniejsza „brudna” część pracy, wielokrotnie już opisywana przez różnych rzeźbiarzy, jako proces wyjątkowo ciężki oraz uszczuplający zapasy sił i zdrowia, ale jeśli rzeźba mnie naprawdę cieszy, to łatwiej znieść trudy jej wykonania, szybko zapominając o traumie fizycznej pracy.



www.lck.art.pl



Cultura
KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.

organizator i wydawca Legnickie Centrum Kultury
redakcja folderu, komisarz wystawy Janina Sziemko
lay-out Jasiek Zborucki druk JAKS Wrocław



Najlepszy prawnik w mieście



Ciekawski



Pojedynczy



Virtuoso



In grani



Najlepszy kucharz



Celebrytka



Lustro